

O co chodzi w polsko-ukraińskim konflikcie zbożowym? Polsko-ukraiński konflikt związany z rolnictwem przybiera na siłę. Decyzja Polski o zamknięciu rynku na zboże z Ukrainy została źle przyjęta przez Kijów.

Cztery zboża zakazane z Ukrainy.

Zgodnie z rozporządzeniem od 16 września do Polski nie będzie można przywozić z Ukrainy do Polski: pszenicy, kukurydzy, nasion rzepaku lub rzepiku, słonecznika. Nowe przepisy zakazują ponadto przywozu produktów powstałych z przetworzenia tych zbóż i nasion. Chodzi o makuchy i śrutę rzepakową oraz otręby i śruty z pszenicy i kukurydzy, a także o mąkę z pszenicy zwyczajnej.

Jak wskazano w uzasadnieniu rozporządzenia, celem przepisów jest ograniczenie możliwości omijania zakazu importu tych surowców poprzez zwiększanie importu produktów powstałych z ich przetwarzania. Na taką możliwość wskazują wyniki wymiany handlowej z Ukrainą w ostatnich miesiącach- podkreślono w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia.

Przewiduje też, że produkty rolne z Ukrainy będą mogły być przewożone przez Polskę tranzytem. „Warunkiem możliwości tranzytu produktów przez terytorium RP jest jego zakończenie poza terytorium RP lub w portach morskich w: Gdańsku, Gdyni, Świnoujściu, Szczecinie lub Kołobrzegu” – napisano w uzasadnieniu do projektu.

Co na to Kijów?

Decyzje polskiego rządu spotkały się z niemal natychmiastową odpowiedzią. Kijów planuje embargo na polską cebulę, pomidory, kapustę i jabłka. Rynek ukraiński jest ważny dla polskich producentów

Embargo, które zapowiada Ukraina, może być odczuwalne dla rynku naszych warzyw i owoców. Szczególnie, że mamy silną konkurencję z innych krajów UE. Wizerunkowo także nie wygląda to dobrze, bo zamiast rozwoju współpracy, zaostrza się konflikt.

W Polsce jest nadprodukcja owoców i warzyw, zatem polscy ogrodnicy zawsze biorą pod

uwagę, że część ich produkcji będzie wyeksportowana do Ukrainy. Polskie produkty są cenione za wysoką jakość, smakowitość i duży poziom bezpieczeństwa żywnościowego.

Perspektywy związane z konfliktem.

Podsumowując, wprowadzenie takiego zakazu nie będzie miało wpływu na polską gospodarkę, choć może być odczuwalne przez niektórych polskich producentów ukierunkowanych na rynek ukraiński. Wartość eksportu warzyw i owoców z Polski na Ukrainę w 2022 r. wyniosła 158 mln euro. Z kolei w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 2023 r. sprzedaż warzyw i owoców z Polski na Ukrainę wyniosła 111 mln euro (a całkowity polski eksport tych towarów sięgnął w tym czasie 1,5 mld euro). Ewentualna decyzja Kijowa o zakazie importowania z Polski tych kategorii towarowych mogłaby się jednak przyczynić do eskalacji wojny handlowej. Czego obie strony nie chcą.

Źródła:

Money.pl, prawo.pl

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-09-18/reakcje-na-zniesienie-przez-ue-ograniczen-na-import-zboza-z-ukrainy>